

Myśl pedagogiczna neoscholastyki i neotomizmu,
red. M. Krasnodębski,
Wydawnictwo Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin,
Warszawa 2014, ss. 256.

Forum Pedagogiczne
2015/1

Praca *Myśl pedagogiczna neoscholastyki i neotomizmu* jest dziewiątym tomem serii naukowej *Filozofia i Pedagogika*. Redaktorem tejże serii jest Andrzej Murzyn. „Celem serii naukowej *Filozofia i Pedagogika* jest przede wszystkim ukazanie wkładu wniesionego przez różne osoby do historii myśli edukacyjnej. [...] Znaczenie rozważań filozoficznych dla myślenia o edukacji” (Murzyn 2011, s.8). Murzyn planuje wydanie 26 tomów w tej serii. „Rozważania zawarte w każdym tomie serii [...] dotyczą myślicieli usytuowanych w konkretnej epoce” (Murzyn 2011). Redaktor serii już na wstępie zaznacza, że tomy nie będą ukazywały się w porządku chronologicznym. Dowodem jest ukazanie się dziewiątego tomu trzy lata po ukazaniu się pierwszego. Niniejszej serii patronuje Towarzystwo Pedagogiki Filozoficznej.

Koncentrując swoją analizę na tomie IX, należy nadmienić, że niniejsza praca jest jedyną, która ukazuje wątek pedagogiczny w historii myśli neoscholastycznej i neotomizmie. Wkład myśli neotomistycznej oraz neoscholastycznej w rozwój polskiej filozofii wychowania jest znaczny. Tom ten porusza poglądy Jacka Woronieckiego, Konstantego Michalskiego, Michała Klepacza, Feliksa Bednarskiego, Stefana Swieżawskiego, Mieczysława Krąpca oraz Mieczysława Gogacza. W monografii poruszono również polemikę Józefa Tischnera z tomistami (s. 11).

Na niniejszy tom składa się 10 artykułów. Pracę otwiera artykuł redaktora tomu IX Mikołaja Krasnodębskiego pt. *Polska «paideia» neoscholastyczna i neotomistyczna* (s. 15-43), który zarysował historię polskiej myśli neotomistycznej i neoscholastycznej. Autor zwraca uwagę na to, że myśl ta znajduje swoich licznych zwolenników już w XIX wieku, oddziałując na idee pedagogiczne. Oba nurty przeżywają swoisty renesans na przełomie XIX i XX wieku. Krasnodębski dokładnie definiuje, czym jest neoscholastyka, neotomizm, filozofia wieczysta oraz chrześcijańska, podpierając się autorytetami naukowymi. Mimo silnego oddziaływania marksizmu na duchowość Polski, neotomizm nie został zapomniany dzięki wysiłkom M. Krąpca oraz M. Gogacza. Autor przywołuje wiele faktów oraz nazwisk, które potwierdzają, że nurt neotomistyczny i neoscholastyczny nie został całkowicie wyparty z nauki polskiej. Wydaje się, że jednym z największych sukcesów neotomizmu i neoscholastyki jest uzmysłowienie pedagogom, że niezwykle istotną kwestią w wychowaniu jest ukazanie wyjątkowo ważnej roli siły woli wychowanka, która jest skutecznym sposobem na realizowanie celów życiowych.

Anna Szudra-Barszcz w swoim artykule *Wychowanie jako przyzwyczajanie do dobra. O podstawach etyki wychowawczej o Jacka Woronieckiego* (s. 45-65) zwraca uwagę na proces wychowania, który traktowany jest jako budowanie cnót moralnych, będąc

przyzwyczajaniem człowieka do dobra. Człowiek, który dokona wyboru dobra w swoim postępowaniu, ma czerpać radość ze swojej egzystencji. Wiele miejsca autorka poświęciła rozważaniom o sprawności, nawykach, dobru jako zasadzie wychowania oraz potencjalności człowieka jako zasadzie wychowania. Zdaniem Szudry-Barszcz, powołującej się na idee Woronieckiego, wychowanie człowieka wiąże się ze sprawnościami, przede wszystkim z czynnikami duchowymi. Dla myśli pedagogicznej istotne jest również to, że „afirmacja dobra moralnego ma [...] określone konsekwencje dla sfery duchowej człowieka” (s. 49). Człowiek jest bytem nie tylko materialnym, realnym, ale również duchowym, i z tego powodu w procesie wychowania należy uwzględniać aspekt metafizyczny.

Następnym rozdziałem monografii jest praca Izabelli Andrzejuk «*Educatio Est continua generatio*». *Problematyka wychowania i jego podstaw w ujęciu Konstantego Michalskiego*. W polskiej myśli pedagogicznej postać Michalskiego jest kompletnie nieznana. Tym bardziej artykuł ten zasługuje na zapoznanie. Autorka tekstu wskazuje, że dla Michalaka wychowanie jest procesem polegającym na jednoczeniu duchowo-cieleśnej konstrukcji człowieka, na którą składa się: ciało, duch i dusza. Elementy te są ze sobą powiązane i wzajemnie wpływają na zachowanie człowieka. Jednocześnie Michalski w procesie wychowania nie docenia ciała, dla którego nie widzi miejsca w refleksji filozoficznej. Ważnym akcentem w problematyce wychowania jest miłość, która zajmuje określone miejsce w strukturze bytowej człowieka. Wychowanie jest także ukazane jako proces sublimacji (uwznioślenia, s. 74-78). Ważny pogląd Michalskiego autorka tekstu zawarła w części poświęconej pedagogice i jej związkom z etyką, w której zostało mocno podkreślone, że pedagogika powinna skupiać się na celach, które wyznacza etyka (s. 78-80).

Karolina Zielińska-Kowalczyk oraz Artur Andrzejuk swoją pracę poświęcili myśli i działalności pedagogicznej Michała Klepacza. Autorzy wskazują, że dla Klepacza ważne było, by wysiłki pedagogiczne kształtowały ideały wychowawcze. Istotna jest droga, którą jednostka podąża, by ideały stały się częścią jej jestestwa. Kształtowanie i rozwój ideałów, zdaniem Klepacza, odbywa się poprzez budowanie silnego charakteru, kształtowanie postaw społecznych oraz formację religijną. Podstawowym celem wychowania jest kształtowanie cech indywidualnych, które doprowadzą do zrealizowania ideału człowieka. Wiele miejsca poświęcono poglądom Klepacza na wychowanie narodowe, państwowe oraz międzynarodowe, które są częściami składowymi wychowania społecznego. Niezwykle ważną rolę w kształtowaniu człowieka Klepacz przypisał szkole, której poświęcił część swojego dorobku. W artykułach opublikowanych w latach 1929–1930 naświetlił ówczesne nastroje oraz dążenia polskiego szkolnictwa, które państwo stale reformowało.

Bogdan Bierant na podstawie pracy *Zagadnienie historii filozofii* sporządzonej przez Stefana Swieżawskiego, postanowił opracować artykuł o wychowaniu historyka oraz historyka filozofii (s. 131-144). Choć w tytule zostało umieszczone słowo „wychowanie”, to temu procesowi Bierant poświęcił jednak stosunkowo bardzo mało miejsca. Swoją uwagę autor skoncentrował na procesie krystalizowania się zainteresowań Swieżawskiego mediewistyką oraz tomizmem. Samowychowaniu oraz kształceniu sprawności, ułatwiających zrozumienie złożonej rzeczywistości historycznej, Bierant poświęcił zaledwie jedną stronę (s. 136).

Artykuł ks. Andrzeja Maryniarczyka pt. *Rola filozofii w kształceniu humanistycznym w ujęciu Mieczysława A. Krąpca* (s. 145-178) ukazuje ogromne znaczenie filozofii w edukacji obecnego pokolenia młodych ludzi. Zdaniem Krąpca współczesne szkolnictwo, w tym szkolnictwo średnie, powinno powrócić do edukacji filozoficznej, ponieważ przyczynia

się ona do doskonalenia człowieka. Kształcenie filozoficzne może się stać sposobem na zażegnanie kryzysu kształcenia humanistycznego, gdyż staje się podstawą humanistycznej edukacji, w tym edukacji akademickiej. Kształcenie filozoficzne nie może zostać zredukowane do historii filozofii, ale musi się opierać na filozofii metafizycznej. Filozofia metafizyczna „może przerwać łańcuch dehumanizacji, dokonywanej przez źle wykształconego człowieka” (s. 165). Musi być ono nakierowane na odkrywanie prawdy i dobra jako celu każdej aktywności człowieka. Poznanie filozoficzne ma: dostarczyć wiedzy mądrościowej, doprowadzić do rozumienia świata i człowieka, stać się fundamentem nauk humanistycznych i technicznych, być prawdziwym i wolnym poznaniem (s.165-172). Edukacja filozoficzna jest potrzebna, „by człowiek mógł się w pełni rozwinąć jako osoba przez odkrycie prawdy, dobra i piękna świata, w którym żyje i którego sam jest częścią” (s. 176).

Dużą wartość poznawczą posiada praca Dawida Pełki *Wychowanie cnót moralnych w perspektywie pedagogiki Mieczysława Gogacza* (s. 203-219). Autor ukazał rozumienie pedagogiki przez Gogacza jako dyscypliny filozoficznej powiązanej z antropologią filozoficzną i etyką. Pedagogika w tym rozumieniu jest autonomiczną subdyscypliną filozofii. Istotnym zadaniem pedagogiki, w analizowanym ujęciu, jest „ukazanie bogatej struktury jego (człowieka – S.T.) istoty jako duszy rozumnej, wraz z poznającym intelektem, decydującą wolą” (s. 207). Opierając pedagogikę na etyce, Gogacz pragnie ustalić, które działania człowieka chronią dobro osób, „a określenie tych działań jest wskazaniem na normy wyboru działań chroniących” (s. 208).

Wypowiedzi Gogacza w zasadzie koncentrują się na wychowaniu. Celem wychowania jest pozostanie człowieka w zgodzie z prawdą i dobrem. Poza tym pedagogika powinna kierować się: mądrością, wiarą i cierpliwością, które wywołują realne zmiany w zachowaniu człowieka. W wyniku wychowania w człowieku ulegają usprawnieniu władze cielesne i duchowe. Wielką rolę w procesie wychowania odgrywa również rozum, „którego udział decyduje co nazywamy sprawnością, a co bezrefleksyjnym nawykiem” (s. 211). Sukcesem wychowania jest „nabycie cnót pozwalających mu (wychowanekowi – S.T.) trwać w stałych relacjach z prawdą i dobrem” (s. 217).

Pracę zamyka opracowanie Stefana Szarego *Paideia w kontekście filozoficznej polemiki J. Tischnera* (s. 221-247). Uważam, że ten artykuł nie powinien znaleźć się w niniejszej książce, ponieważ nie porusza kwestii, które mają związek z myślą pedagogiczną. Szary, co prawda, używa słowa *paideia* oraz „wychowanie” (s. 222), ale artykuł zawiera przedmiot sporu filozoficznego (a nie pedagogicznego) między Tischnerem a tomistami. Filozofia Tischnera była skoncentrowana na człowieku, który jest fundamentem wychowania, ale autor nie podjął tego wątku. Za to wiele miejsca Szary poświęcił rozumieniu chrześcijaństwa i filozofii.

Opracowania, które składają się na książkę, akcentują znaczenie intelektu (*racio*) w rozwoju człowieka. Praca przedstawia wartość także z tego względu, że porusza myśl wychowawczą nieznaną nam postaci: K. Michalskiego, M. Klepacza czy F. Bednarskiego. Ich refleksje o wychowaniu rzucają nowe światło na rozumienie tego złożonego procesu, który w postmodernistycznym świecie ztraca swoje znaczenie.

Uważam, że neoscholastyka oraz neotomizm nie mają tak wielkiego wpływu na wychowanie współczesnego człowieka, jak oczekiwaliby autorzy tychże artykułów. Na pewno owe nurty mogą stać się alternatywą dla dehumanizującej się edukacji, która sprowadza się do sprawnego odpowiadania na pytania testowe oraz skutecznego poradzenia sobie

z kłopotem egzaminacyjnym. Neoscholastyka oraz neotomizm uzmysławiają refleksyjnym nauczycielom, że w edukacji nie jest istotna tylko wiedza, ale również mądrość i roztropność poznania. Nurty te mogą sprawić, że człowiek nie będzie tylko gruntownie wykształcony, ale także coraz doskonalszy w sensie aksjologicznym. Neoscholastyka oraz neotomizm na pewno są inspirującą płaszczyzną dla współczesnego wychowania. Nie tylko przecho-
wuje ona skarby dziedzictwa kultury europejskiej, ale posiada także bogatą propozycję wychowania człowieka, przed którym stoją ogromne wyzwania epoki postmodernizmu i z którymi może on sobie nie poradzić. Neoscholastyka, jak i neotomizm to propozycje pomocy człowiekowi w pokonaniu dzisiejszych problemów.

Niestety ograniczona objętość recenzji nie pozwoliła na odniesienie się do artykułu Michała Zembrzuskiego pt. *Wychowanie jako uprawa intelektu. Problematyka sprawności intelektu w ujęciu wybranych tomistów polskich* (J. Woroniecki, S. Swieżawski, M. Gogacz) (s. 179-202) oraz Tomasza Beka i A. Andrzejuka *Antropologiczne podstawy filozofii wychowania F. W. Bednarskiego* (s. 107-130). Autorom tekstów oraz redaktorowi tomu dziękuję za niezwykle intelektualną wycieczkę w sferę poznania neotomizmu i neoscholastyki oraz zwrócenie mojej uwagi – jako nauczyciela szkoły średniej – także na walory wychowawcze tychże nurtów.

Sebastian Taboł
Uniwersytet Wrocławski, Wrocław

Bibliografia

Murzyn A. (2011). *Wstęp*. W: Murzyn A. (red.). *Paideia starożytnej Grecji i Rzymu*. Kraków: Wydawnictwo Impuls.